

23 LATA



Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika, w Ustroniu

Nr 20 (1198) 14 maja 2017 r.

Adres internetowy Parafii: <http://www.klemens.beskidy.pl>

E-mail Redakcji: barbaralanghammer@gmail.com

V NIEDZIELA WIELKANOCNA

Idziemy razem

Czytania: Dz 6,1-7 / 1P 2,4-9 / J 14,1-12

Wierzcie w Boga? I we Mnie wierzcie! (J 14,1)

W świecie pełnym lęków i strachów, pomimo postępu, człowiekowi ciężko jest znaleźć ostateczną pewność i bezpieczeństwo. Pomimo że buduje swój ziemski dom, pozostaje w pewnym sensie bez dachu nad głową. Jezus pokazał nam nasze prawdziwe mieszkanie, ponieważ wieczną ojczyzną jest dla nas Bóg, nasz Ojciec. Dom ten jest z pewnością darem, ale aby go odpowiednio przyjąć, potrzebna jest odpowiednia postawa człowieka.

Dzisiejsza Ewangelia otwarcie mówi nam, byśmy wierzyli w Boga i Jezusa, którego nie można odłączyć od Ojca. Dlaczego? Ponieważ to On jest Prawdą, z którą jesteśmy związani i w której pokładamy ufność. Jesteśmy wezwani, by w nią uwierzyć. Jezus jest odblaskiem chwały Boga, jest widzialnym wizerunkiem niewidzialnego Boga. Jest wysłannikiem Bożym, on jedyny ukazuje nam Go w sposób autentyczny i ostateczny. On jest jedyną drogą, którą możemy pójść, jest mostem między Bogiem a światem i między światem a Bogiem. Jest pierworodnym wśród wielu braci i Zbawicielem nas wszystkich.

W Jezusie nie tylko możemy pozostawać w Komunii z Bogiem, ale możemy nawet „widzieć”. Człowiek jest u boku Ojca, jest Jego dzieckiem na tyle, na ile osobiście czuje się złączony z Jezusem. Jezus jest we mnie za pośrednictwem modlitwy, wiary, Słowa, miłości i darów Ducha Świętego. Po przejściu tej drogi, znajdziemy się w „domu”, u Boga.

PROSIĆ Z UFNOŚCIĄ

Miałem 13 lat, gdy ku wielkiej rozpaczyci rodziny, mama mojego przyjaciela została zabrana do szpitala. Przyjaciel bał się, że mama już więcej nie wróci do domu. By trochę ukoić strach, nocowałem u niego. Byłem przyzwyczajony do codziennej wieczornej modlitwy, zaprosiłem do niej też mojego przyjaciela. Prosił się z ufnością Boga, by mama wróciła do domu cała i zdrowa, ponieważ była potrzebna swojej rodzinie. Po tygodniu faktycznie tak się stało. To pozwoliło mi się upewnić, że Bóg wysłuchuje i odpowiada, jeżeli tylko Mu zaufamy.

Ja jestem drogą i prawdą, i życiem, nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przez Mnie (J 14,6)

Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzcie w Boga? I we Mnie wierzcie. W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem. Znaście drogę, dokąd Ja idę. Odezwał się do Niego Tomasz: Panie, nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę? Odpowiedział mu Jezus: Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przez Mnie. Gdybyście Mnie poznali, znalibyście i mojego Ojca. Ale teraz już Go znacie i zobaczyliście. Rzekł do Niego Filip: Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy. Odpowiedział mu Jezus: Filipie, tak długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie poznałeś? Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca. Dlaczego więc mówisz: Pokaż nam Ojca? Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł. Wierzcie Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeżeli zaś nie - wierzcie przynajmniej ze względu na same dzieła. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, owszem, i większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca (J 14,1-12).

Często łapię się na tym, że sam nie dowierzam Panu Jezusowi. Tyle łask, tyle świadectw, potwierdzeń w prawdziwość nauczania i misji Jezusa, a we mnie wciąż niedowierzanie. Jezusowi wydawało się, że uczniowie powinni wiedzieć dokąd ma iść i znać drogę. Tomasz rozwiął jednak tę pewność.

Rozważając tę perykopę przypominają mi się dwie sceny z życia i działalności Pana Jezusa, są to: Chrzt w Jordanie (por Mk 1,9-11; Łk 3,21-22; J 1,29-44) oraz scena przemienienia na Górze Tabor (Mt 17, 1-9; Mk 9,2-13; Łk 9,28-36) i słowa z obłoku *On jest moim Synem umiłowanym, którego sobie upodobałem* (por Mt 3,17) po przyjęciu chrztu oraz *On jest moim Synem umiłowanym, którego sobie upodobałem*. Jego ➡ str. 3

I KOMUNIA ŚWIĘTA

14 V 2017



**„BIERZCIE I JEDZCIE -
TO JEST CIAŁO MOJE.
BIERZCIE I PIJCIE -
TO JEST KREW MOJA.”**

Baldys Julia Anna
Bochenek Pola
Borek Adrian
Brzyski Krystian
Cienciała Oliwier
Dancewicz Borys
Dancewicz Lena
Deda Aleks
Domicz Mateusz
Donczew Zuzanna
Dziura Nikodem
Glet Zofia
Greń Fabian
Hadaszczak Adam
Hadaszczak Jan
Haratyk Wiktoria
Hernik Julia
Holona Kacper

Jakubek Jowita
Jaworska Wiktoria
Juchniewicz Nadia
Kaczmarek Katarzyna
Kałas Dawid
Kamiński Tomasz
Kłoda Jakub
Kolasiński Kacper
Kowalska Karolina
Labak Mikołaj
Legierski Maksymilian
Łuka Józef
Łuka Mikołaj
Macura Jakub
Macura Szymon
Niewiadomski Tomasz
Nogowczyk Patryk
Nogowczyk Sara
Olszak Igor

Paczos Karolina
Pobiechuszko Dawid
Roszczyk Maja
Rubas Konrad
Rubas Mateusz
Ruszkowski Igor
Sikora Konrad
Sikora Martyna
Stabrawa Nikodem
Stochmal Fabian
Stochmal Patryk
Sztuka Karolina
Szymura Oskar
Śliwka Dawid
Ziniewicz Mateusz
Zubrzycki Maciej
Żelazna Maja
Żyła Wiktoria

Moim Kochanym Prawnuczkom Zuzi, Julce i Majce w dniu I Komunii Świętej

Dziś Pan Jezus w Twym serduszku
Będzie najwspanialszym Gościem
Przywitaj Go jak przystało
Otwórz serca drzwi na oścież
On zamieszka jak w komnacie
Kiedy dusza jest bez grzechu

On Cię wesprze w każdym czasie
Gdy nie będzie Ci do śmiechu
On Ci będzie drogowskazem
Los Twój weźmie w Swoje ręce
Więc za dobroć nieskończoną
Głowę przed Nim schyl w podzięk.

Prababcia Wanda

Wiersz ten Pani Wanda Mider napisała dla swoich prawnuczek. Dedykujemy go jednak wszystkim naszym dzieciom, które dzisiaj po raz pierwszy przyjmują Pana Jezusa do swoich serc.

Drogie dzieci.

W uroczystym dniu Pierwszej Komunii Świętej życzymy Wam obfitych łask Bożych, a Sakrament Eucharystii niech umacnia w Was wiarę, nadzieję i miłość.

Pamiętajcie zawsze o tym Dniu! Pamiętajcie też, że

Bóg nie obiecywał ...

Bóg nie obiecywał nieba bez chmur,
ścieżek życia usłanych różami;
Bóg nie obiecywał
słońca bez deszczu,
radości bez smutku,
pokoju bez bólu.
Bóg obiecał
siłę na każdy dzień
odpoczynek po trudzie,
światło na drogę,
łaskę na czas prób,
pomoc z wysoka,
niezawodną przyjaźń,
nieśmiertelną miłość.

Annie Johnson Flint

➔ str. 1 **stuchajcie** (Mt 17,5). W Ewangeliach synoptycznych słowa z obłoku są identyczne. Wynioskować można, że Bóg Ojciec potwierdza misję Jezusa jako Zbawiciela świata i fakt, że to co naucza jest zgodne z Jego wolą.

W zeszłym tygodniu rozważaliśmy słowa Jezusa, który mówił o sobie jako dobrym Pasterzu i że jest bramą przez którą owce wchodzi na pastwisko, aby miały życie i miały je w obfitości (por J 10,1-10). W obecnie rozważanej perykopie, Jezus mówi konkretniej, że sam jest **Drogą, Prawdą i Życiem**.

Co to może oznaczać dla mnie?

Droga wytyczona przez Jezusa jest drogą najlepszą. Droga, którą jest Jezus, to Droga życia. Jest drogą do życia wiecznego. Gdyż dzięki ofierze Jezusa na Krzyżu, droga do życia wiecznego została nam otwarta na oścież. Droga ta zawsze prowadzi do Prawdy, którą jest sam Jezus. W innym miejscu Jezus powie uczniom: *Poznaćcie prawdę a prawda was wyzwoli* (por J 8,32). Tak, to poznanie prawdy o samym sobie o swojej nędzy i niedoskonałości. Kiedy to poznamy staniemy się prawdziwymi uczniami Jezusa, gdyż będziemy zachowywać Jego naukę i żyć nią. Staniemy się pokornymi wobec świętości Stwórcy. Codziennie doświadczamy Jego miłosierdzia, które jest owocem Jego nieskończonej miłości wobec stworzenia. Bóg, nasz Ojciec oczekuje nas w domu. Wejść do niego możemy tylko przez Jezusa, który nas do domu zaprowadzi. Mało tego. Jezus chce nas wszystkich zaprowadzić wprost do oczekującego nas Ojca. Tym samym pokazuje prawdziwy obraz Ojca. Tylko On wie, jak cudowne i pełne dobroci jest oblicze Ojca. Pragnie, abyśmy wszyscy Go poznali, bo jest naszą drogą do Niego.

Czy chcę z dziecinną ufnością zbliżyć się do kochającego Ojca?

Czy ufam na tyle Jezusowi, aby dać się porwać na drogę prawdy ku życiu w ramionach najczulszego Ojca?

Niech Maryja towarzyszy nam w tej drodze.

Wasz brat Franciszek

Modlitwa za Nigerię (5)

Ks. Celestyn w Ustroniu

To, co jeszcze niedawno było zupełnie niewyobrażalne, dziś staje się rzeczywistością. Udało się bowiem pokonać wszystkie trudności i ks. Celestyn Ejim, proboszcz mojej nigeryjskiej parafii Św. Trójcy w Abudży, przyjechał ze mną do Polski. Oczywiście nie ja organizuję mu cały pobyt, choć trochę w tym pomagam.

W każdym razie udało się uzgodnić, iż w sobotę 27 maja br. będzie w Ustroniu, aby trochę tu pospacerować, ale także się pomodlić. Tę modlitwę odbędzie w naszym kościele, gdzie o godz. 17.30 najpierw dołączy do odprawiających „majowe”, a potem w koncelebrze odprawi Mszę Św. Po Mszy, o godz. 19.00, w Czytelni odbędzie się spotkanie, w którym będzie można bliżej porozmawiać o Kościele w Afryce.

Ks. Celestyn to rodowity Nigeryjczyk, nie mówiący słowa po polsku, choć być może po prawie miesiącu pobytu coś już potrafi. Nie zdziwiłbym się tym wcale, bo to człowiek bardzo

otwarty i bardzo utalentowany, a swoimi doświadczeniami mógłby obdzielić wielu. Do decyzji o kapłaństwie dojrzał powoli, a swoją drogę z Bogiem rozpoczął od 2 letniego niższego seminarium duchownego. Potem wykonał życiowy zwrot i zamiast teologii wybrał świecki uniwersytet i studia z zakresu pianistyki i wokalistyki. Zainteresowania artystyczne i duchowe przeplatały się w życiu ks. Celestyna od zawsze. Na fortepianie nauczył się grać sam, ze słuchu, przy czym umiejętność grania opanował na tyle dobrze, że nie miał problemów z przyjęciem na studia. Tam pogłębiał swoje umiejętności muzyczne i wokalne, ale jednocześnie uzmysławiał sobie, że jego miejsce jest przy Bogu. Celestyn skończył studia i zdecydował, że jednak chce zostać kapłanem. W wieku 31 lat poszedł na studia teologiczne. Ukończył je 4 lata później i od 18 lat jest księdzem, a od 8 lat proboszczem.

Parafia Św. Trójcy w Abudży, gdzie obecnie posługuje, to jego trzecia samodzielna parafia. Tętni życiem, a 4 tys. parafian sprawia wrażenie bardzo zaangażowanych w różne aktywności religijne i społeczne. Dzieje się tak, ponieważ w parafii jest bardzo dobra atmosfera, ale także dlatego oprócz proboszcza pracuje jeszcze 6 innych księży. Jest też także jeden seminarzysta oraz 2 siostry zakonne. Precedensem jest fakt, iż w parafii, na zaproszenie ks. Celestyna, mieszka i pracuje także biskup pomocniczy w archidiecezji w Abudży. Ks. Celestyn bardzo chwali sobie współpracę z biskupem pomocniczym i oprócz pełnienia funkcji proboszcza wykonuje również inne zadania w archidiecezji choćby kierowanie misją ds. powołań, czy pełnienie funkcji duchowego opiekuna Seminarium Duchownego Św. Szymona i Judy w Abudży.

Głównym, a nawet strategicznym zadaniem dla ks. Celestyna jest jednak budowa „Trinity College”, katolickiego liceum dla młodzieży, poszukującej dobrego wykształcenia i mocnego fundamentu moralnego. Parafia zaangażowała się w tę inwestycję w 2015 roku i jest ona zrealizowana w 15 procentach. Problemem są oczywiście pieniądze, które ks. Celestyn zbiera niestrudzenie. Oczywiście będzie można ten plan wesprzeć tak modlitewnie jak i finansowo. Ks. Celestyn to doświadczony proboszcz i przy wsparciu Pana Boga jak i wiernych, szkołę na pewno uda mu się wybudować. Jego pobyt w Polsce ma szansę się do tego przyczynić, tym bardziej, że są szansę, iż ta wizyta nie będzie jego ostatnią podróżą do naszego kraju. Można tak właśnie przypuszczać, gdyż relacje jakie tu nawiązał wydają się być serdeczne i głębokie. Mają zresztą nie tylko wymiar indywidualny. Ksiądz Celestyn przybył bowiem do Polski, także jako wysłannik nigeryjskiego Kościoła, a błogosławieństwa dla tej wizyty udzielił sam kardynał John Onaiyekan, zwierzchnik Kościoła katolickiego. I nie jest to żadna kurtuazyjna formułka, bowiem sam na własne uszy słyszałem słowa poparcia kardynała dla tej wizyty. Wypowiedział je podczas specjalnego przedwyjazdowego spotkania, które odbyło się 7 kwietnia br. w Abudży, na które zostaliśmy wraz z ks. Celestynem zaproszeni.

Teraz mnie przypada zaszczyt zaproszenia Parafian ze Św. Klemensa na spotkanie z ks. Celestynem. Robię to z prawdziwą przyjemnością. Do zobaczenia. *Lesław Werpachowski*

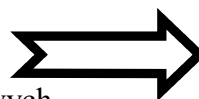
**RESTAURACJA
BAHUS**

www.bahus.pl

Restauracja BaHus

jest świetnym miejscem do organizacji wszelkiego rodzaju imprez. Specjalizujemy się w organizacji:

- przyjęć weselnych,
- bankietów,
- imprez cateringowych,
- innych imprez okolicznościowych.



USTROŃ
ul. 9 Listopada 10
tel. 33 854 26 72
kom. 602 831 296

Kacik poezji

Na adoracji

Jeszcze trochę szarpaniny
rozdwojenie

rozkojarzenie
czerwony szalik
komar przeleciał
co jutro . . .

A jednak cichnę
głowa wsparta na dłoni
wytracam szybkość drogi
pomału wracam
słowem i gestem

Uwielbiam
podnoszę ręce
jesteś moim Bogiem

Jesteś Panie
i ja jestem

Barbara Górniok

Z życia parafii

• W poniedziałek miało miejsce spotkanie „Grupy Biblijnej”.

• 3 czerwca odbędzie się V Ogólnopolska Pielgrzymka Róż Żywego Różańca na Jasną Górę. Hasłem tegorocznej pielgrzymki są słowa: „Idźmy i głośmy jak Maryja”. Nasza Parafia organizuje wyjazd w ramach Dekanatu Wiślańskiego.

Wyjeżdżamy o godz. 6⁰⁰ z parkingu przy probostwie. Powrót przewidywany jest na godz. 18. Koszt 40 zł (w tym ubezpieczenie). W drodze do Częstochowy autobus zabierze pielgrzymów z Lipowca, Hermanic, Nierodzimia - z miejsc wskazanych przez Parafię. Pielgrzymi z Wisły, Ustronia Polany i Zawodzia proszeni są o indywidualny dojazd na ustroński parking.

Zapisy w zakrystii. Przy zapisie należy dokonać należną wpłatę. Ze względu na konieczność dokonania ubezpieczenia, zapisy będą przyjmowane do 30 maja.

Serdecznie zapraszamy i gorąco zachęcamy do wspólnej modlitwy w roku Jubileuszu 300. lecia koronacji obrazu MB Częstochowskiej.



jest kołem ratunkowym na morzu życia

Wchodzi pacjent do gabinetu denty-
stycznego i podaje lekarzowi karteczkę:
"Pomocy!!! Wczoraj u was ząb leczyłem, a dziś nie mo-
gę szczęki otworzyć!".

- Oczywiście pomożemy, ale to będzie kosztowało
dwa tysiące - mówi lekarz.

Pacjentowi z wrażenia szczęka opadła.

- Widzi pan - i gotowe.

DYŻURY SPOWIEDNIKÓW W TYM TYGODNIU

Dzień tygodnia **9. 00 - 10. 30**

poniedziałek	ks. Ł. Tłalka
wtorek	ks. W. Firlej
środa	ks. M. Fres
czwartek	ks. A. Gawlas
piątek	ks. T. Pietrzyk

Dzień tygodnia **15. 00 - 16. 30**

poniedziałek	Pasjoniści
wtorek	Pasjoniści
środa	Dominikanie
czwartek	ks. M. Jenkner
piątek	ks. G. Strządała

Ks. Mirosław Szewieczek

we wtorek, 16 maja, obchodzić będzie
25 rocznicę święceń kapłańskich.

Z tej okazji życzymy ks. Mirkowi
Bożego błogosławieństwa, darów Ducha
Świętego, opieki Matki Bożej oraz samych
dobrych owoców dalszej pracy duszpasterskiej.

Msza św. dziękczynna będzie sprawowana
w sobotę 24 czerwca o godz. 18⁰⁰.

JUBILACI TYGODNIA

Jan Suchy

Teresa Stanek
Julia Sałkiewicz
Zuzanna Białecka
Stefan Ciemała
Teresa Szcześniewska
Michalina Mendrek
Robert Spiess
Erwin Sikora
Adam Śmierka
Eugeniusz Zawisza



Helena Pliszczyńska

Majowym Jubilatam życzymy pomyślności,
zdrowia, łask Bożych za wstawiennictwem
Najświętszej Maryi Panny oraz radości i spokoju.

„Po górach, dolinach...”

Barbara Langhammer (red. naczelny), Roman Langhammer (skład komputerowy), Franciszek Jaworski,
ks. Mariusz Jagosz (ogłoszenia i intencje)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów i zmiany tytułów.

Wydawca: Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika w Ustroniu.

Koszt wydania: 1 zł.; ofiara dobrowolna.

Adres Redakcji: 43-450 Ustroń, ul. M. Konopnickiej 1, tel. 33 854 30 23 (Parafia: 33 854 24 49).

Strona internetowa Parafii: <http://www.klemens.beskidy.pl> **E-mail Redakcji:** barbaralanghammer@gmail.com